

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 182 (11 482)

Białystok—Łomża—Suwałki, poniedziałek, 8.VIII.1988 r. Wydanie 1 Cena 15 zł

Pierwszy dzwonek już niedługo

Z czym do szkoły?

Nawet się nie obejrzelśmy, a już minęła połowa wakacji i trzeba, niestety, pomyśleć o szkole. Tradycyjnie na przełomie dwóch letnich miesięcy handel rozpoczyna sprzedaż artykułów szkolnych, do sklepów kierowane są dodatkowe fartuski, zeszyty, tonyrny. Jakże są tegoroczne prognozy, czy rodzice bez kłopotu skompletują szkolną wyprawkę?

Coż, sytuacja będzie zbliżona do ubiegłorocznej, czyli nie odbędzie się bez licznych braków. Od czterech lat spadają dostawy na rynek artykułów papierniczych. Do wykonania centralnego planu zabraknie około 25 proc. papieru. Jeśli do tego dodamy brak dewiz na zakupy papieru w II ob-

szarze płatniczym, nie wywiązuje się kontrahentów z CSRS i ZSRZ z podpisanych zobowiązań (otrzymamy stamtąd ponad 20 tys. ton celulozy mniej) to nie dziwi wiele wiadomość, że wciąż mamy deficyt brulionów 50- i 96-kartkowych. Na szczęście na razie nie brakuje zeszytów cienszych, chociaż i to się może zmienić. Handlowcy krytycznie patrzą na wprowadzone w kwietniu ceny zeszytów, w wyniku których zakładom papierniczym trzy razy bardziej opłaca się wytwarzać zeszyty 60-kartkowe niż 16- i 32-kartkowe. Oczywiście kli-

enci woła zeszyty cienkie, bo są najtańsze, a poza tym trudno dzieciom z najmłodszych klas kupować grube bruliony.

Wciąż grozi nam niedostatek bloków rysunkowych i technicznych, a także zeszytów do wycinania. Dostawy podobno nie są niższe niż w ub. roku, w niektórych asortymentach nawet są większe, ale i uczniów przybywa. Pod dostatkiem będzie za to zeszytów do nut i słówek, bloków i papierów milimetrowych. Handel nie może natomiast zagwarantować stałej sprzedaży tak potrzebnych w podstawówce kredek, plasteliny, ołówków. W wielu przypadkach sytuację ratuje import. Sprawdźmy w tym roku blisko 6 mln ołówków grafito-

Ciąg dalszy na str. 2

Iran zgadza się na propozycję Iraku

Iran zgadza się prowadzić bezpośrednie negocjacje z Irakiem po zawarciu rozejmu, pod auspicjami sekretarza generalnego ONZ i uważa, że ten ostatni „może obecnie przystąpić do urzeczywistnienia swego planu wykonania rezolucji nr 598” Rady Bezpieczeństwa ONZ — głosi „oficjalna deklaracja” złożona przez delegację Iranu w ONZ. Agencje przekazując tę informację powołują się na wiadomość w tej sprawie podaną w niedzielę przez radio teherańskie.

Ciąg dalszy na str. 2

Pamięci ofiar Hiroszimy

Ponad 50 tys. mieszkańców Hiroszimy, przedstawiciele organizacji społecznych z całej Japonii, aktywistów ruchu pokoju z wielu krajów uczestniczyli w sobotę w ceremonii żałobnej poświęconej 43 rocznicy zrzucenia na to miasto bomby atomowej. Obecni byli także mieszkańcy miasta, którzy przeżyli atomowy kataklizm, przedstawiciele rządu japońskiego i władz miejskich. (PAP)

E. Szewardnadze opuścił Kabul

Minister Spraw Zagranicznych ZSRR Eduard Szewardnadze zakończył w niedzielę pobyt w Afganistanie i odesłał do kraju.

W niedzielę szef radzieckiej dyplomacji odbył końcową rozmowę z prezydentem Republiki Afganistanu Nadżibullahem; podsumowano wyniki roboczej wizyty Eduarda Szewardnadze w Afganistanie. Strony stwierdziły pełną zgodność stanowisk we wszystkich omawianych kwestiach. Ugodzono, że wypracowywane szereg konkretnych a-

Ciąg dalszy na str. 2

LATO z Gazeta



N A R E W S W E U R O K I M A

W polowaniu na WANDALI

„Po przeczytaniu artykułu „Lato z Gazeta” w Gazecie Współczesnej z dnia 30-31.07.1988 r., bardzo nas zbulwersowało to: „Ach ci przywaciarze”.

Zapytujemy, dlaczego fotoreporter nie zauważył zdewastowanych ogrodów, pobitych butelek w pasikach, roznych nieczystości po buszkowaniu, grasowania w nocy wandalii niszczących pola uprawne, warzywa, które jeszcze nie wyrosły, wyrzucania ziemiaków w poszukiwaniu dorodnych bulw, których jeszcze nie było, łbacek alkoholowych zakończonych krzykami i bijatyką.

A piszących ten artykuł prosimy, by zapytali tych „przywaciarzy” — właścicieli posesji nad Biebrzą i domków letniskowych, dlaczego są takie zakazy.

W pierwszym rzędzie należy naszych czasowców nauczyć kulturalnego przebywania na biwaku i poszanowania cudzego mienia. Konieczne jest wyznaczenie pól namiotowych i zwiększenie nadzoru przez MO, a także — stworzenie bazy zapotrzebowanej z prawdziwego zdarzenia (do głośno to rozbrzmieć).

Przywaciarze znad Biebrzy”

A my zapytujemy, dlaczego PT „PRYWACIARZE” nie zgłosili wcześniej milicji, służbie leśnej, a nawet — nam faktów opisanych powyżej? Kto i jak ma uczyć czasowców kultury? Kogo — zresztą — konkretnie? Przecież akcja POLOWANIE NA WANDALI trwa nadal! Czekamy wciąż na sygnały. Znad Biebrzy też! Nie budźmy się, co było widać na zdjęciach, tabliczki „WSTĘP WZBRONIONY” i im podobne problemy nie rozwiążą. Nieprawdaż?

Wszystko już było? E — nie, nie, nie! Nie było jeszcze trzeciego odcinka super-powieści „KWOKA”, czwartego i piątego też! Nie było jeszcze listu z czasów I... JEST! Nie byliśmy też na Kubie, ale o — MAREK PODSTAWKA — był! A poza tym dziś — o tym, jak warto wybrać się w góry. I do tego nie za wielkie pieniądze, a za całkiem rozsądną grosz. Kto chce, niech wierzy, kto nie chce... Spróbować warto!

W dalszym, także, ciągu POLUJEMY NA WANDALI!

A już od jutra... Podobno jednak potwory są wśród nas, tylko „nadt małuczkę i pochowawszy się w wodzie siedzą”. I w związku z tym postaramy się podać najświeższe parametry tych ostatnich, żeby zmilki przypadkiem nie było. A jak ktoś za uważa — NIKOGO NIE ZAWIADAMIAĆ! NIE SZERZYĆ PANIKI! — i tak dość mamy kłopotów. TYLKO — SFOTOGRAFOWAĆ, OPISAĆ, NARYSOWAĆ!... nasz adres „Lato z Gazeta”, „GW”, ul. Wesołowskiego 1 Białystok.

Partykularyzm i zła dystrybucja nie będą tolerowane!

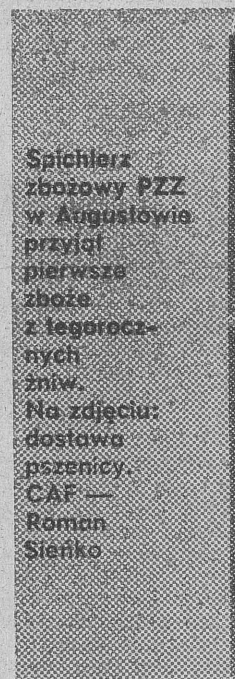
Surowe kary za brak cukru i mięsa

Biuro Prasowe Rządu informuje: opinia publiczna zaniepokojona jest pogarszaniem się sytuacji rynkowej w okresie ostatnich kilku tygodni, zwłaszcza w zakresie zapasów w mięsie i jego przetworach oraz cukier. Wywołuje to uzasadnione niezadowolenie, osłabiając zarazem społeczne poparcie reformy.

Przeprowadzona na zlecenie wicepremiera Zbigniewa Szajłajdy analiza wykazała, że występujące braki nie znajdują uzasadnienia w poziomie bieżącej produkcji, jak również zapasów mięsa oraz cukru. Przyczyny zakłóceń ryn-

kowych w wielu przypadkach powodowane są marnotrawstwem, nieprzestrzeganiem zasad rozdania, złą dystrybucją oraz partykularyzmem w gromadzeniu nadmiernych zapasów u producentów. Wystąpiła niepełna realizacja przewidzianych w planach dostaw mięsa i cukru z regionów produkcyjnych do województwa nie posiadających odpowiedniego własnego zaplecza żywnościowego. Miało również miejsce, wyprzedzające w stosunku do upływu czasu, zaangażowanie produktów na

Ciąg dalszy na str. 3



Spikler zbiorowy PZZ w Augustowie przyjął pierwsze zboże z tegorocznych zniw. Na zdjęciu: dostawa pszenicy. CAF — Roman Sienko



O emigracji młodych — bez chowania głowy w piasek

W latach 1980-87 opuściło Polskę na stałe blisko pół miliona osób. Zjawisko to — w ocenie władz, w opinii Rady Kasyacyjnej przy Przewodzącym Rady Państwa, i Kościoła, uznano za niepokojące. W większości emigrują bowiem ludzie młodzi, wykształceni, przedsiębiorczy, dynamiczni.

W społecznym odbiorze, emigracja jawi się jako konsekwencja istniejącego wśród części polskiej młodzieży przekonania, że z normalnych zarobków w sektorze państwowym trudno zapewnić rodzinie godziwą egzystencję, mieszkanie. Stąd też — jak to pokazuje badania Instytutu Badań Problemów Młodzieży — ponad połowa badanej młodzieży chce wyjechać za granicę ze względów ekonomicznych. Część z nich chce wyjechać na czas nieokreślony, zakładając w perspektywie powrót do kraju.

Wobec emigracji istnieje

jednak relatywnizm moralnych ocen — od słów potępienia dla tych, którzy wyjeżdżają zaścynkami, oszołomieni panującą za granicą postępową, możliwością zarobków w dewizach, a nie chcą podnieść do tego samego stopnia poziomu życia w kraju — po słowa pełnej akceptacji. Co czwartą młodą Polkę — jak wynika z sondażu Instytutu Badań Problemów Młodzieży — twierdzi, że patriotą można być tylko w kraju, szczególnie teraz, gdy potrzebni są ludzie pracowi, z inicjatywą, którzy mogą wydzisnąć kraj z

Ciąg dalszy na str. 3



wiadomości dnia

Ortega o rozmowach z USA

♦ HAWANA — Prezydent Nikaragui Daniel Ortega ponownie zapropozował Stanom Zjednoczonym wznowienie bezpośrednich rozmów na temat normalizacji dwustronnych stosunków.

W przemówieniu wygłoszonym w Esteli Ortega powiedział, że najlepszą rzeczą, jaką USA mogłyby zrobić dla demokracji w Nikaragui, byłoby zakończenie przez Waszyngton „brutalnej wojny” przeciwko temu państwu. Innymi słowy — winny zaniechać pomocy wojennej i gospodarczej dla kontrast.

M. Thatcher przybyła do Tajlandii

♦ HAWAI — Premier w. Brytanii M. Thatcher przybyła w sobotę do Bangkoku. W czasie trzydniowej wizyty w Tajlandii zostanie przyjęta przez króla Rama IX i przeprowadzi rozmowy z rządem i opozycją. Tę ostatnią jak i desygnowanym na to stanowisko do czwartek Chatichai Choonchavanem.

Rozmowy Genschera w Jugosławii

♦ BELGRAD — Dialog polityczny między Jugosławią a RFN sprzyja rozwojowi stosunków dwustronnych. Wydatnie przyczyniając się do umiagodzenia pomysłowych tendencji na kontynencie europejskim i na świecie — stwierdził w piątek wicepremier na zakończenie drugiego dnia wizyty w Jugosławii, zachodniemiejskiego ministra Spraw Zagranicznych, Hansa-Dietricha Genschera.

Aresztowanie sympatyków Sinn Fein

♦ LONDYN — Policja brytyjska aresztowała w sobotę w Londynie 32 uczestników starej między innymi irlandzkiej partii Sinn Fein, uważanej za skrajnie polityczną Irlandzkiej Armii Republikańskiej, a grupę brytyjskich nacjonalistów. Zwolnieniu z aresztu podlegli uczestnicy Sinn Fein brał udział w tradycyjnym marzu organizowanym w rocznicę upamiętnienia 1971 roku w Irlandii. Północnej Irlandii interwencji prewencyjnego bez procesu, znieśliśmy zresztą w cztery lata później. Według policji w marzu uczestniczyło 1400 osób, a według organizatorów — 4000. (opr. ml)

Wczoraj na autogieldach

SUZUKI w cenie dużego Fiata

Sensacją wczorajszej białostockiej giełdy samochodowej był lśniący lakierem i metalem motocykl SUZUKI z warszawską rejestracją. Wokół gromadziły się istne tłumy, zwłaszcza młodzieży. Ekspert określił, iż cena tej japońskiej maszyny (o dużej pojemności) równa się cenie Fiatu 125p z tego samego rocznika. Odstąpił to nieco zapal ewentualnych reflektantów.

Niedziela miniona stała pod znakiem motocykli, których wystawiono bardzo dużo. Ponieważ nie ma tu obowiązku umieszczania cen, odnotujmy (w oparciu o zawarte transakcje), że za MZ 150 z roku ubiegłego płacono ćwierć miliona złotych.

Rolnicy nadal poszukują skrzyniowych pojazdów dostawczych, bardzo im przydatnych w gospodarstwie. Zuk — jako bardziej ładowny — jest zdecydowanie droższy od Nysy. Nie więc dziwnego, że rocznik 1975 został oszacowany na 600 tys. zł. I za taką cenę został kupiony. Nabywca nawet nie dyskutował.

Niektóre inne odnotowane transakcje: maluch z r. 1985 — półtora miliona zł, a ubiegłoroczny — 2 mln, Polonez z r. 1980 został sprzedany za 2,5 mln zł, FSO z ub.r. —

3,9 mln, a Syrena 105 z r. 1978 osiągnęła cenę 300 tys. zł!

Ogromny balagan wprowadzi wczoraj sprzedawcy warzyw i owoców, tarasując swymi ciężarówkami (niektóre były nawet z przyczepami) i wystawionymi skrzynkami, nie tylko wjazd i wyjazd ale i plac giełdy samochodowej. Jedynym rozwiązaniem jeśli ci hurtownicy-detalisci chcą nadal handlować w niedzielę, byłoby wyznaczenie im oddzielnego placu, choćby niewielkiego tego dnia pobliskiego postoju taxi bagażowych.

A oto wczorajsze notowania (w nawiasie obok marki samochodu — rocznik pojazdu): FIAT 126p (1988) — początkowo 2,7 mln, stopniowo obniżona aż do 2,2 mln), (1986) — 1,9 mln, (1985) — 1,6-1,7

Ciąg dalszy na str. 3

„Savoir-vivre” na sali sądowej

61-letni londyński emeryt, pan Howard Hill — były pracownik brytyjskiego odpowiednika naszej rady narodowej nigdy w życiu nie był w sądzie. Mając po przejściu na emeryturę więcej czasu poświęcił przyjrzeniu się funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości — co w W. Bry-

tanii jest o tyle obrazowe, że zarówno sędzia, jak oskarżyciel i obrońca mają na głowach gustowne peruki. Pan Hill wziął ze sobą, na sądy rozpraw, paczkę ciasteczek i puszkę lemoniady.

• W odróżnieniu jednak od

Ciąg dalszy na str. 2

Ktoś może powiedzieć — roboty pali im się w rękach, ciężko pracują w piątek świątek i niedziele, stąd takie efekty. Nie podobnego! Obywatelka z woj. poznańskiego przez dwa lata dorabiała sprzedając złote biżuterii produkowaną przez jej siostrę. Nie zgłosiła tego do opodatkowania. Wyroby sprzedawała na nazwiska osób pod-

stawionych, za pośrednictwem sklepów komisowych. W wyniku przeprowadzonej kontroli Izba Skarbowa wyliczyła przypadające do zapłaty należności podatkowe na sumę 3,5 mln złotych. Do tego dojdzie „słona” grzywna, a także sprawa karna za fałszowanie umów sprzedaży zawieranych z komisami. Matka i syn mieli dom, samochód, żyli do-

statnio. Zgubiła ich nieuczciwość.

U elektryka z Gorzowa Wielkopolskiego siłanka trwała krócej. Zataił on znaczną część osiągniętych przez jego warsztat obrotów, a ponadto zatrudniał pracowników „na czarno”. W wyniku przeprowadzonej kontroli skarb państwa odzyskał ponad 4 mln złotych z majątku dłużnika.

Dwaj bracia z województwa opolskiego przez kilka lat zajmowali się działalnością handlową, polegającą na kupnie i sprzedaży maszyn oraz pojazdów rolniczych. Firma rodzinna działała „na gębę”. Nikt

nie miał głowy do takich drobiazgów jak zarejestrowanie się czy też płacenie odpowiednich podatków. Rolnicy korzystający z usług — placili, firma kwitowała, bracia byli zadowoleni. Obecnie, po wpadce, humor — z którego byli znani, wyraźnie osłabł. Szczególnie, gdy dowiedzieli się, że muszą zapłacić blisko 4 mln złotych oraz odpowiednią grzywnę.

W ostatnich miesiącach inspektorzy kontroli finansowej izb skarbowych przeprowadzi-

Ciąg dalszy na str. 3

Światowe gwiazdy w Budapeszcie

Hiszpański piosenkarz Julio Iglesias wystąpił w sobotę wieczorem w Budapeszcie. Był to pierwszy koncert tego światowej sławy piosenkarza w kraju socjalistycznym.

Publiczność zgłotowała artystę i jego 12-osobowej orkiestry owacyjne przyjęcie. Budapesteński występ Iglesiasa został sfilmowany — godzinny film będzie pokazany na Węgrzech pod koniec tego roku, w przyszłym zaś, rozprawiony za granicą.

Z kolei ostatniego dnia sierpnia na Węgrzech rozpoczął się wielki międzynarodowy festiwal muzyki „heavy metal”. Koncerty brytyjskiej grupy „Iron Maiden”, „Kiss” z Nowego Jorku i „Metallica” z San Francisco przewidziane są na odpowiednio 31 sierpnia, 2 i 11 września w Budapeszcie.

(PAP)



DZIS — zachmurzenie umiarkowane, miejscami słabe przelotne deszcze. Temperatura maksymalna 20-22 st. C., minimalna 12-14 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, zachodni i północno-zachodni. JUTRO — bez istotnych zmian. IMIENINY: Cypriana, Emiliana.

Surowe kary

ciąg dalszy ze str. 1

kierunki nie związane bezpośrednio z zaopatrzeniem rynku.

Sytuacja ta nie może być tolerowana. W związku z tym podczas niedawnej (1 bm.) narady wojewódzkiej szczególnej uwagi zwrócono na konieczność zdyscyplinowania wykonywania obowiązków przez wszystkie osoby odpowiedzialne za utrzymanie właściwego poziomu dostaw artykułów spożywczych.

Wojewodowie i ministrowie zostali zobowiązani do przedstawienia wniosków personalnych w stosunku do osób winnych drastycznych zaniedbań, wykazujących samowolę i lekceważących interes ogólnospołeczny.

Ze zaistniałe nieprawidłowości w zasadach gospodarowania mięsem, jego przetworami i cukrem Prezes Rady Ministrów polecił wyciągnięcie konsekwencji służbowych w stosunku do osób odpowiedzialnych, do odwołania z zajmowanych stanowisk włącznie.

6 bm. Minister Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej, po zasięgnięciu opinii samorządów pracowniczych oraz uwzględniając stanowisko zainteresowanych władz wojewódzkich, podjął następujące decyzje:

1) zawiesił w czynnościach służbowych **Kazimierza Reymana** — dyrektora „Cukrowni Lubelskich” w Lublinie oraz wystąpił do rady pracowniczej z wnioskiem o odwołanie z zajmowanego stanowiska,

2) udzielił nagany: — **Zbigniewowi Karasińskiemu** — dyrektorowi Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Opolu,

— **Mieczysławowi Rucińskiemu** — dyrektorowi Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Warszawie,

— **Witoldowi Gnatiukowi** — dyrektorowi Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Łukowie,

3) udzielił upomnienia: — **Jerzemu Kołodziejowi** — dyrektorowi „Cukrowni Leszczyńskich” we Wschowie,

— **Mieczysławowi Dołgoszewskiemu** — dyrektorowi Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Elku,

— **Janowi Kolowoskiemu** — dyrektorowi Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Zamościu,

4) powołał komisję do zbadania prawidłowości gospodarki mięsem i jego przetworami w Województwie Przedsiębiorstwa Rolno-Spożywczego w Nisku, kierowaną przez dyrektora Tadeusza Rzechuchowskiego.

Niedociągnięcia w pracy wymienionych osób lub zaniedbanie obowiązków służbowych, przyczyniło się do pogorszenia poziomu zaopatrzenia ludności w mięso i cukier, a przez to do utrudnienia warunków życia ludzi pracy. Podejmowane przez nich działania i decyzje przetrwały w sprzeczności z interesem ogólnospołecznym. W ich wyniku nastąpiło nie tylko nieuzasadnione zakłócenie funkcjonowania rynku sprzyjające zjawiskom inflacyjnym, ale także pogotowie negatywnych zdarzeń, wywołujących niezadowolenie społeczne i podważających zaufanie obywateli do skuteczności wdrażanych reform społeczno-gospodarczych. Niezależnie od wymiaru kary podanie jej do publicznej wiadomości zwiększa jej dolegliwość i powinno stanowić ostrzeżenie dla innych osób na stanowiskach kierowniczych w administracji gospodarczej i państwowej odpowiedzialnych za sprawne funkcjonowanie rynku.

Prezes Rady Ministrów wystąpił również — zgodnie z prawem spółdzielczym — do **Jana Witkowskiego**, prezesa Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” oraz **Bogdana Augustyna**, prezesa Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem” z zaleceniem wyciągnięcia wniosków dyscyplinarnych wobec prezesów jednostek spółdzielczych odpowiedzialnych za zaniechania lub samowolę w gospodarowaniu mięsem i wędlinami oraz poinformowanie o podjętych decyzjach.

Rząd podejmować będzie dalsze środki dyscyplinarne zmierzające do wyeliminowania subiektywnych źródeł braków i nieporządku w funkcjonowaniu instytucji i placówek obsługi ludności. Wymaga tego przeciwdziałanie nieuzasadnionym zjawiskom inflacyjnym na rynku, skuteczne wdrażanie reformy gospodarczej oraz troska o ochronę warunków życia i pracy obywateli.

Prezes Rady Ministrów zobowiązał wojewodów do wzmocnienia nadzoru i zapewnienia dyscypliny w realizacji dostaw towarów rynkowych objętych zasadami dystrybucji ustalonymi przez Ministra Rynku Wewnętrznego. Zobowiązał również Ministra Rynku Wewnętrznego do bardziej konsekwentnego wykorzystywania uprawnień w celu zapewnienia poprawy funkcjonowania rynku oraz do informowania o wszelkich przypadkach partycularnych działań jednostek gospodarczych i instytucji, które w konsekwencji godzą w interes społeczny. (PAP)

Narty zamiast szybowców

Czesław Byrski, rzemieślnik z Kęt (woj. bielskie), nie tak dawno budował szybowce z laminatów „Cobra” i „Jantar” w Przedsiębiorstwie Doświadczalno — Produkcyjnym PZL Bielsko w Bielsku-Białej, a dziś wyrabia narty zjazdowe z włókna szklanego z dodatkami żywicy epoksydowych i włókna węglowego.

Narty „Jantar BC” testowała minionej zimy 15-letnia juniorka Anna Kraciuk z Bielska-Białej, wygrywając wszystkie zawody alpejskie ze swymi rówieśnikami w Tatrach i Beskidach. Trener kadry Tadeusz Kaim podkreślał wysokie walory użytkowe nowego sprzętu.

„Jantarami BC” zainteresowali się zjazdowcy Kanady, wyrażając gotowość ich zakupu.

Cenny dar

Archiwum Maksyma Gorkego otrzymało cenny dar — dziesięć listów pisarza do Floriana Szalapina. Ofiarował je syn śpiewaka podczas pobytu w Moskwie. Listy pochodzą z końcowego okresu przyjaźni dwóch wielkich Rosjan, kiedy obaj żyli z dala od kraju. (P)



Pleszewska Fabryka Obrabiarek wytwarza głównie tokarki uniwersalne i automaty tocenia wadliwego w wielu odmianach. Około 70 proc. produkcji trafia na eksport do ZSRR (automaty tokarskie) i kilkudziesięciu innych krajów, w tym RFN, USA, Kanadę, Francję. W opracowaniu znajduje się nowa tokarka numeryczna, która już niedługo trafi do produkcji. NA ZDJĘCIU: Andrzej Urbaniak montuje tokarkę TUM 35D na eksport. CAF — Zbigniew Staszyszyn

Komputery w bibliotece

Jak donoszą z Singapuru, od września w Bibliotece Narodowej tego niewielkiego kraju azjatyckiego zostaną wprowadzone komputery do obsługi czytelników i naukowców. Czy usprawni to pracę, trudno w tej chwili powiedzieć. Decyzję jednak powzięto, licząc się z ewentualnymi protestami tradycjonalistów, zwolenników „nor-

malnego” wypisywania rewersów.

300 bibliotekarzy i elektroników opracowało tzw. on-line public access catalog w angielskim skrócie OPAC, zawierający spis autorów i tytuły 2,6 mln książek. Komputer w ciągu kilku sekund na określony sygnał powinien udzielić informacji, czy książka jest w magazynie i w jakim dziale. Można też uży-

wać zakodowane informacje.

Dla „młodych książkowych” i pracowników naukowych zostanie wprowadzony system udoskonalony, nazwany „Singapore Integrated Library Automation Service” (SILAS), informujący o tym co się znajduje w zbiorach innych bibliotek, podłączonych do komputera Biblioteki Narodowej. (P)

Jak na sportowej arenie

KOLEJNEJ, piątej edycji listy 500 przedsiębiorstw przemysłu przetworczego publikowanej przez miesięcznik „Zarządzanie” towarzyszy niezabiegane zainteresowanie opinii publicznej. Prezentując przecież kondycję ekonomiczną naszych gospodarczych potentatów. Lektura poszczególnych wskaźników umożliwia analizę stanu całej naszej gospodarki. Niejako przy okazji uocznia słabe punkty, sygnalizuje stany zagrożenia oraz nieprawidłowości, choć — przypominamy — dane dotyczą roku ubiegłego.

Minione kwartały — gdy tak wiele działo się w dziedzinie plac, cen, dofinansowań itp. — mogłyby tu zmienić wiele.

O kolejności przedsiębiorstw na liście 500 decyduje wartość sprzedaży. Wśród krajowych liderów są m.in. producenci łodzi: Zakłady Przemysłu Bawelnianego „Narew” — na miejscu 221, Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego — z nr 270 oraz na miejscu 469 Zakłady Przemysłu Bawelnianego z Zambrowa. Suwalskie reprezentuje Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Elku na najniższym, 85 miejscu z pozycji 345 — Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego z Augustowa. Spośród potentatów białostockich najwyższą lokatę — 103 ma Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego. Tuż za nim, pod nr 105 znajduje się „Fasty”. „Unitra-Biazeł” — otwiera trzecią „setkę” — jest 301, zaś „Agnella” znalazła się pod numerem 441. Spółdzielnię „Bielpo” odnajdujemy na miejscu 459; natomiast FPU-Biał uzyskała lokatę 479, a „Agromet” z Czarnej Białostockiej — 493. Liście regionalnych reprezentantów (na miejscu 492) zamykają Białostockie Zakłady Metali. Razem znalazło się na liście 13 przedsiębiorstw; tylko jednego spośród nich — białostockich „Uchwyty” — nie było w poprzedniej, czwartej edycji. W porównaniu z wynikami sprzed roku awansowały: o

trzy miejsca LZPB „Narew”, o szesnaście ZPB w Zambrowie. Spory awans odnotowała „Unitra-Biazeł” — trzydziścić pięć miejsc i aż o siedemdziesiąt trzy pozycje Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego z Augustowa. Pozostałym przedsiębiorstwom nie udało się tu szturka; „Agnella” spadła o 107 miejsc, „Agromet” o pięćdziesiąt, OFPM w Białymstoku przesunęło się o trzydzieści, a pokrewna firma w Elku o dziesięć miejsc w dół listy.

Przemysłowa pięćsetka

„Lepiej zrobisz, więcej zarobisz” — głosi prawie sztan-dardowe hasło reformy lat osiemdziesiątych. Jak duża mamy szansę, żeby zostało zrealizowane w tej samej dekadzie, w której je sformułowano? Prowadzone od lat obserwacje potwierdziły duże dysproporcje między placami a wydajnością (liczoną wartością produkcji sprzedanej). 1987 rok przyniósł nieznaczna poprawę w tej dziedzinie. Próbowano udrażniania sytuacji towarzyszy niepokój, ponieważ nie uwzględnia się istniejących rozpiętości w sytuacji finansowo-placowej przedsiębiorstw.

W rosnącym wciąż tempie inflacji już nie dziwią ubiegłoroczni rekordzisci z „pięćsetki”, których średnie place dochodziły do 50 tys. zł. Niestety, o takich zarobkach nadal mogą tylko marzyć założyciele przedsiębiorstw, dających produkcję rynkową; jako jedyni nie mają one miejsca końcowe. Jest wśród nich białostocka

Nie są sloganami twierdzenia: partia jest żywym organizmem. Autorytet partii jest sumą autorytetów jej członków. Ale jak je odnieść do organizacji partyjnych, które na przestrzeni kilku lat, nie miały przeżyć, w których tętno życia wewnątrzpartyjnego jest ledwie wyczuwalne? A takich ogniw partyjnych jest sporo w niektórych gminnych organizacjach, np. w dąbrowskiej — piętnastka, suchowolskiej — dziesięć.

„Wstap pan do partii”

W pierwszej połowie br. w rejonie dąbrowskim przyjęto do PZPR tylko (?) 22 kandydatów, z czego w Dąbrowie Białostockiej — ośmiu, Suchowoli — dziewięciu, Nowym Dworze — trzech, Sidrze — dwu; skreślono z ewidencji — dziesięciu towarzyszy. Większość wśród przyjętych, to ludzie młodzi, choć nie za przyczyną socjalistycznych związków młodzieży (zarekomendowani). Fakt ten z jednej strony napawa optymizmem, z drugiej rodzi pytanie: czy ci młodzi ludzie z legitymacjami kandydatów PZPR znajdują warunki w swoich macierzystych organizacjach, zapewniające urzeczywistnienie oczekiwań wyrażonych przez nich w deklaracjach? Chodzi o to —

gwarantuje sukces. Do wyjątków należą przykłady, wstępujących do partii z własnej woli, bez namowy, jak również rzadkim przypadkiem bywa odmowa POP przyjęcia na kandydata lub członka. Pragnieniem jest, by do partii wstępowali ludzie z własnego, ideowego wyboru. Wiele jest czynników determinujących takie postawy, autorytet POP i jej członków w danym środowisku społeczno-zawodowym oraz poziom pracy ideowo-wychowawczej prowadzonej w organizacjach młodzieżowych.

Sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w kraju, nowe zjawiska w działalności wewnątrzpartyjnej, pozycja organizacji partyjnych w sy-

stemie rozbudowanej demokracji socjalistycznej wymagają od każdego działacza partyjnego pełnego innych jakościowo form pracy — niż w latach siedemdziesiątych — pozyskiwaniu do PZPR wartościowych jednostek. Za pomocą prostej oferty: wstap pan do partii, sprostać temu ważnemu — jak już zaznaczyliśmy — trudnemu zadaniu nie sposób. Posługiwanie się formułą pod adresem kandydatów na kandydatów

PZPR, że partia nie zapewni swoim członkom żadnych przywilejów, traci schematyczny dydaktyzm partyjny, a tym bardziej obecnie — żadnych wartości ideowo-wychowawczych.

Zatem przy pomocy jakich środków i form należy pozyskiwać ludzi do partii? Zaiste, zasadnicze to pytanie, nieproste i nietłowe, acz wymagające konkretnych odpowiedzi. Istnieje realia w łonie samych struktur partyjnych. Już samo sformułowanie — pozyskiwać ludzi do partii — wymaga nowego myślenia i innego działania niż przed laty; potocznie używane — rozbudowa szeregów partyjnych — jest

zbyt ubogie w treść i mało motywacyjne. Zeby więc móc kogoś pozyskać, to najpierw trzeba go: uświadomić, przekonać, zjednać, zaangażować, namówić.

Czy te formy są możliwe do zastosowania w tej pracy? Są konieczne i możliwe, a ich podstawą jest Program, Statut, Uchwała X Zjazdu i inne uchwały władz partyjnych. Mogą one przynieść pożądane efekty tylko wówczas, gdy o partii będzie się rozmawiało bezpośrednio z osobami, których chcemy do niej pozyskać. Argumentacja motywacyjna znajduje się w skarbicy do roku 44-lecia istnienia Polskiej Ludowej i 40-lecia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Wcale nie z pochiebstwa, czy też pobudek taniego poklasku, uważam za słuszne stanowisko kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku, które w ocenie kierownictw podstawowych instancji partyjnych, za główne kryterium bierze pod uwagę rozwój POP i ich ucieleśnianie pod względem politycznym, ideologicznym i organizacyjnym. Do tej odpowiedzialności powinni poczynać się przede wszystkim wszyscy pracownicy polityczni, bez względu na hierarchię stanowisk. Dotyczy to także towarzyszy na różnych stanowiskach kierowniczych, pełniących z rekomendacji partii.

STANISŁAW SZCZERBA

KONSTYTUCJA pod lupą

Ciekawie zapowiadało się — i wypadło — spotkanie dziennikarzy z czołowymi polskimi konstytucjonistami zorganizowane przez Klub Publicystyki Polityczno-Społecznej Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL, które niedawno odbyło się w Warszawie. Przebiegało ono pod hasłem: nowa konstytucja — czy nowelizacja obowiązującej? Jeśli nowa — to jaka? Jeśli nowelizacja — to na czym ma ona polegać?

ROZSTRZYGNIECIE tego dylematu będzie miało niezwykle istotne znaczenie dla kierunku i zakresu prac nad przyszłymi uregulowaniami ustawy zasadniczej. Znalezione właściwej formuły — to na razie chwili. Wszak zawarte postanowienia mają wprowadzić kraj w wiek XXI. Dodajmy: jako państwo znajdujące się na dobrej drodze do nowoczesności, w niczym — albo przynajmniej — nie wiele ustępujące innym. Niezwykle to jednak będzie trudne, bazujące na stabilnym fundamencie — i co najważniejsze, odpowiadające wymagom czasów — nadzwyczajnego aktu prawnego.

Inni pomyśleli o tym wcześniej. Zarówno na wschodzie jak i na zachodzie. Zamiast jak to się dzieło u nas, wprowadzać coraz to nowe poprawki, decydowano się na całkowite zmiany własnych konstytucji. A o takie dopy-

minano się w Polsce już w roku 1967.

Są wprawdzie na świecie — mówił na spotkaniu prof. dr hab. Sylwester Zawadzki (członek Rady Państwa, kierujący wstępnymi studiami nad nowymi rozwiązaniami legislacyjnymi), konstytucje starsze. Mała, to jednak pociecha. Chociaż dlatego, że w naszym kraju zmiany już nie wystarczają. Bo przecież trudno uznać za normalną sytuację, gdy niemal na każdym posiedzeniu Sejmu dokonuje się istotnych poprawek w tak ważnym akcie prawnym. Nadchodzi czas na generalne działania.

Tak myśli większość prawników i polityków. Dali temu wyraz kilka lat temu, kiedy z inicjatywą Rady Legislacyjnej zaczęto mówić o opracowaniu nowej konstytucji. Za zmianami opowiedział się też X Zjazd partii, określając nawet perspektywę zakończenia prac na rok 1991 — w dwustulecie Konstytucji 3 Maja. Polityczną aprobatę potwierdziło również niedawne, VII Plenum CK PZPR, domagając się jednocześnie odzwierciedlenia zachodzących przemian w nowej ustawie zasadniczej. Oczekiwania można, że jeszcze w tym roku Sejm powoła Komisję Konstytucyjną. Będzie to jednak dopiero początek drogi...

Przed autorem stoi bowiem niezwykle skomplikowane zadanie. Znajdujemy się dziś za ledwie u zarania rozwoju nowej rzeczywistości. Tak naprawdę, nie wiadomo jeszcze gdzie ustanowić granicę między „pierestrojką”, a bez nich trudno jest ustalić pożądaną filozofię sprawowania władzy i jej odpowiedzialność w odniesieniach społecznych. Zmiany, których dziś sobie nie wyobrażamy, jutro mogą stać się czymś powszechnym. Jeżeli ich zabraknie w nowych uwa-

runowaniach konstytucyjnych, od początku staniemy przed koniecznością nowelizacji świeżo uchwalonych przepisów. A przecież konstytucja ma być fundamentem i stabilnym aktem prawnym.

To tylko niektóre z zasygnalizowanych problemów. W wypowiedziach słyszy się też głosy o ponownym określeniu systemu politycznego PRL. Czy tak jak dotychczas trójpartyjnego, a więc zamkniętego, czy może uległego w innych formach? Sporo mówi się także — i to wśród samych członków PZPR — o innym określeniu jej roli. Czy zapisać o przewodnej roli powołanej do utrzymania? W praktyce daje ona bowiem uprawnienia, na które w całym świecie każda partia powinna zapracować. Mówią inaczej, do władzy uprawnieni i autorytetu (bez którego niemożliwe jest sprawowanie władzy) trzeba dążyć mierzonym wysiłkiem, a nie rozstrzygnięciem prawnym.

O temperaturze dyskusji świadczy — mimo wszystko — bardzo kontrowersyjne propozycje (choćby takie jak podzielenie kraju na pięć republik, bądź jak chcą inni — federacji). Postuluje się też powołanie drugiej izby w Sejmie, urzędu prezydenta — przykłady można mnożyć. Dziś tego typu zmiany mogą się wydawać bulwersującymi, czy jednak za jakiś czas nie okażą się po prostu niezbędnymi? Trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi.

Jedno jest pewne — mówił w czasie spotkania drugi gość dziennikarzy, prof. dr hab. Wojciech Sokolewicz. — Nurtom nowych opracowań należy zainteresować jak najszersze kręgi społeczeństwa, zaś sama konstytucja nie może być uchwalona wyłącznie przez Sejm. Jego decyzję poprzedzić powinna szeroka dyskusja wszystkich Polaków, którym należy dać możliwość wypowiedzenia się w formie referendum lub konwencji konstytucyjnej specjalnie w tym celu zorganizowanej.

Trudno nie zgodzić się z tym rozumowaniem. Tylko wtedy bowiem możliwe będzie rzetelne przedyskutowanie problemów, publiczne ich rozważenie i wyrażenie, by wreszcie w drodze kompromisu dojść do konkretnych decyzji.

M. GRZEŚKIEWICZ

Skuteczna terapia

Olaf Tomassen, mieszkający w Alty, niewielkiego miasteczka w Norwegii, ukończył 83 lata. Długowieczność i zdrowie — jak twierdzi — zawdzięcza... butelkom.

Po przejściu na emeryturę Olaf nie czuł się najlepiej i musiał poddać się leczeniu.



Niepokojało go wzrastała liczba utonięć. Przyczyną są różne — najczęściej jednak wpływające na to brawura, ludzka bezmyślność, błędna ocena własnych możliwości i umiejętności. NA ZDJĘCIU: funkcjonariusze MO podczas akcji ratowniczej. CAF — Mazur

O emigracji młodych

ciąg dalszy ze str. 1

krzyżu. Z kolei, prawie 70 proc. badanych uważa, że wyjazd na stałe nie świadczy o braku patriotyzmu.

Zjawisko emigracji nie zanika. Wobec tego — jak powiedział prof. Antoni Rakiewicz — w wywiadzie dla wydawanego przez Instytut Badań Problemów Młodości kwartalnika „Polska Młodzież” — nie należy chować głowy w piasek lub administracyjnie przysmykać granice. Trzeba z tego wyciągnąć konsekwencje i tworzyć rozmaite „przekładnie” z potrzebami gospodarczymi i społecznymi. Nie jest przecież obojętne czy młody człowiek zostanie na stałe za granicą, czy też wróci po jakimś czasie. Nie jest też obojętne co uczyni z zarobionymi

— bo przecież wyjazdy te mają głównie ekonomiczny charakter — pieniądze. Czy kupi video i filmy rozrywkowe, czy też zainwestuje te pieniądze we własny dom, a może pomyśli o założeniu jakiejś firmy usługowej, produkcyjnej itp. Tak młody człowiek już wyjeżdżając powinien wiedzieć, że bez kłopotów będzie mógł po powrocie zainwestować te pieniądze w określony cel. I musi to być zespalone z mechanizmami naszego życia gospodarczego. Poza tym mamy też ludzi — stwierdza dalej prof. Rakiewicz — którzy przywożą z sobą doświadczenia i mogliby być wykorzystani w rozwiązywaniu różnych problemów gospodarczych i społecznych, z tytułu zdobytych umiejętności. (PAP)

Czy warto być uczciwym

ciąg dalszy ze str. 1

li na terenie kraju ponad 500 kontrol w właścicieli prywatnych zakładów rzemieślniczych, handlowych oraz u osób zobowiązanych do placenia podatków. Wykryto, oględnie zjawisko nazywane wieloletnią nieprawidłowością. W czołowej liście ujawnionych zakładów nieuczciwości znalazły się osoby prowadzące nie rejestrowaną działalność gospodarczą i unikające w ten sposób placenia podatków.

Złe byłoby, gdyby z przytoczonych przykładów wyciągnięto wniosek, że wśród właścicieli prywatnych zakładów dominują oszuści. Nikt nie lubi płać podatków, a nasz drenażowy i mocno zakłócony system podatkowy niechęć tę wzmacnia. Miełny nadziej, że projektowana ustawa o przedsiębiorczości oraz przygotowywana zmiana przepisów podatkowych zmienią to radykalnie.

KRZYSZTOF ŻAK

Wczoraj na autogiędach

ciąg dalszy ze str. 1

mln, (1984) — 1,5—1,6 mln, (1983) — 1,4 mln, (1982) — 1,2 mln, (1981) — 1,1 mln, (1980) — 950 tys., (1979) — 800 tys., (1978) — 700 tys., (1977) — 730 tys.; FIAT 125p (1988) — 3 tys. bonów PeKaO lub 4,1 mln, (1985) — 2,7 mln, (1984) — 2,5 mln, (1983) — 2—2,2 mln, (1982) — 2 mln, (1981) — 1,6 mln, (1980) — 1 mln, (1979) — 1,2 mln, (1978) — 1,1 mln, (1977) — 850 tys.; POLONEZ (1984) — 4,1 mln, (1983) — 3,9 mln, (1981) — 3,3 mln, (1980) — 2,7 mln, (1979) — 2,7 mln; SKODA (1988) — 3,3 tys. bonów PeKaO, (1985) — 3,6 mln,

(1984) — 3,4 mln, (1977) — 1,2 mln, (1974) — 600 tys.; ŁADA 1500 (1981) bardzo duży rozrzut cen: od 2,3 mln do 3,8 mln, (1977) — 1,3 mln; ŁADA 1300 (1988) — 2,7 tys. bonów PeKaO, (1984) — 4,8 mln, (1983) — 3,8 mln, (1982) — 3,4 mln; WOLGA (1984) — 4,8 mln; ZAPOROZEC (1983) — 1,2 mln, (1982) — 1,1 mln, (1976) — 520 tys. zł; ZASTA-WA (1981) — 2 mln, (1980) — 1,7 mln, (1979) — 1,3 mln, (1978) — 950 tys., (1977) — 700 tys.; SYRENA (1971). BOSTO — 230 tys., ten typ jest bardzo poszukiwany przez rolników i rzemieślników jako niezmiennie praktyczny, (1978) — 300 tys. zł. (h)

ELKOR

**SPECJALNA OFERTA
UWAGA KSIĘGOW!**

**SZEROKI WYBÓR
KALKULATORÓW
FIRMY MBO**

10—12 cyfrowe z wyświetlaczami i drukarkami
zasilane sieciowo, bateryjnie i słonecznie oraz
wielofunkcyjne kalkulatory kieszonkowe typu
ALPHA

Katalogi do wglądu na miejscu.
NASZ ADRES:
Zakład Handlu i Usług Informatyczno-Elektronicz-
nych 15-879 Białystok, ul. Manifestu Lipcowe-
go 13/15 pok. 9 tel. 280-47, 27-100, 236-81 do 83
wewn. 71. telex 852338 elkor.

k 3619-0

Jeżeli masz kłopoty z eksploatacją instalacji i
urządzeń: ogrzewczych, ciepłowniczych i wenty-
lacyjnych

Jeżeli chcesz zmniejszyć pobór ciepła do bu-
dynek

zgłoś się do:

**PRZEDSIĘBIORSTWO NOWEJ TECHNIKI
W INŻYNIERII SANITARNEJ**

„ISOC”

Spółka z o.o.
15-250 Białystok, ul. Jagiellońska 19,
telefon 419-859
w godzinach: 8—16

Firma nasza jest jedyną wyspecjalizowaną w kraju
JEDNOSTKĄ INNOWACYJNO-WDROŻENIOWĄ
Rozwiązujemy każdy temat — nawet najtrudniejszy!

k 3604-0

**GWARANTOWA BUDOWNICTWA GÓRNICZEGO
ZAKŁAD ROBÓT GÓRNICZYCH
w Katowicach, ul. Damrota 18**

ZATRUDNI

**pracowników w wieku 18—40
lat do pracy pod ziemią**

— górników
— młodszych górników
— ślusarzy
— elektryków
— pracowników niewykwalifiko-
wanych

Pracownikom niewykwalifikowanym zapewniamy
możliwość zdobycia kwalifikacji zawodowych.
Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla
PW.

Zapewniamy zakwaterowanie.
Nie przyjmujemy osób, które w poprzednim miej-
scu pracy samowolnie porzuciły pracę lub zostały
zwolnione dyscyplinarnie.

Wykonujemy inwestycyjne roboty górnicze w ko-
palniach Katowickiego Gwarectwa Węglowego.

Blizszych informacji udziela Dział Zatrudnienia
ZRG w Katowicach, ul. Damrota 18, pokój nr 14,
tel. 57-31-05.

k 3609-0

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Przerwa urlopową.

KINA

„Północ” — „Dzień gorszego Bo-
ga” prod. USA (od lat 15), godz.
14.30, 17, 19.15. Seans nocny: „Plu-
ton” prod. USA (od lat 18), godz.
21.30.

„Ton” — „Cudowne dziecko”
prod. polsk.-kanad. (b.o.), godz. 11.
„Harry Angel” prod. USA (od lat
18), godz. 18, 19.15. Seans
nocny: „Piraci” prod. franc.-tu-
niezyjskiej (od lat 18), godz. 21.30.
„Syrrena” — „Misia” prod. ang.
(od lat 15), godz. 15 i 17.50 (o-
statnie dni). „Widziadło” prod.
polsk. (od lat 18), godz. 20 (o-
statnie dni).

KLUBY

„Interklub” (ACK „Sepulchrum”) —
Night Disco Video, godz. 21—1.

**KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM**

Bielesk Podlaski — „Najlepszy
kumpel” prod. USA (od lat 15).
Dąbrowa Białostocka — „Łuk
Erosa” prod. polsk. (od lat 18).
Elk — „Północ” prod. USA (od lat
15). „Północ” prod. USA (od lat
15). „Kubok” prod. USA (od lat 15).
„Kubok” prod. USA (od lat 15).

ŁÓŻYŃSKIM

Łomża „Millennium” — „Nieocze-
kiewana zmiana miejsc” prod. USA
(od lat 15). „Indiana Jones”
prod. USA (od lat 15). „David i
Sandy” prod. polsk. (b.o.).
Grajewo — „Faul” prod. CSRS
(od lat 15). „Gwiazdny przybysz”
prod. USA (od lat 15). „Złota
Mahmudia” prod. polsk. (b.o.).

SUWAŃSKIM

Suwałki „Baltik” — „Bez lito-
ści” prod. USA (od lat 15). „Po-
rowanie” prod. polsk.-bulg. (b.o.).
Elk — „Orzeł” — „Głazdo zło-
czyńców” prod. rum. (od lat 18).
Elk — „Północ” prod. USA (od lat
15). „Północ” prod. USA (od lat
15). „Północ” prod. USA (od lat
15).

**BUDUJĄC STATKI —
BĘDZIESZ UMIAŁ BUDOWAĆ WSZYSTKO
STOCZNIA GDANSKA
IM. LENINA**

Odnazniona Orderem Sztandaru Pracy I Klasy
NAJWIĘKSZA STOCZNIA W POLSCE
— NOWOCZESNE KONSTRUKCJE
— NOWOCZESNA TECHNIKA

ZATRUDNI

do pracy w bezpośredniej produkcji
okrętowej

PRACOWNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH,
ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH,
TECHNIKÓW W ZAWODACH:

- ▼ spawacz elektryczny
- ▼ monter kadłubów okrętowych
- ▼ monter rurociągów okrętowych (monter inst. sanit. — hydraulic)
- ▼ monter ślusarskiego wyposażenia okrętowego (ślusarz)
- ▼ tokarz, frezer, wytaczarz
- ▼ monter maszyn i urządzeń
- ▼ stolarz (maszynowy, meblowy)
- ▼ malarz konserwator okrętowy (konstr. stalowych, budowlany)
- ▼ izolator
- ▼ mechanik
- ▼ formierz odlewnik
- ▼ kowal
- ▼ marynarz — motorzysta okrętowy
- ▼ operator urządzeń dźwigowych (atrakcyjna praca również dla kobiet)

**PONADTO na stanowiskach obsługi
i przygotowania produkcji:**

- ▼ kompletatorów części kadłuba i wyposażenia okrętowego
- ▼ wydawców magazynowych (magazynierów i pomoc magazynierów)
- ▼ robotników transportowo-gospodarczych
- ▼ torowych
- ▼ manewrowych — ustawiaczy pociągów
- ▼ maszynistów lokomotyw spalinowych
- ▼ palaczy kotłów parowych i wodnych
- ▼ aparatowych produkcji gazów technicznych
- ▼ inwentaryzatorów
- ▼ kontrolerów jakości produkcji
- ▼ elektryków z uprawnieniami SEP.
- ▼ ślusarzy remontowych — konserwatorów
- ▼ ślusarzy narzędziowych i maszynowych

**KANDYDATOM DO PRACY W STOCZNII NIE POSIADAJĄCYM NIE-
ZBĘDNYCH KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH stwarzamy moż-
liwość przyczerpania do zawodu lub przekwalifi-**

**WYKONANIE w systemie kursowego szkolenia wewnątrzzakładowego w
kierunkach i specjalnościach:**

- spawacz
- monter kadłubów okrętowych
- monter rurociągów okrętowych
- malarz konserwator okrętowy
- operator urządzeń dźwigowych (dźwigowy, suwnicowy)

**STWARZAMY MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA WYSOKICH I ATRAKCYJ-
NYCH ZAROBKÓW ZA DOBRĄ I WYDAJNĄ PRACĘ — ATRAKCYJ-
NA I WYSOKA PŁACA.**

**PONADTO: pracownikom zatrudnionym
w bezpośredniej produkcji**

**OFERUJEMY wyjątkowo korzystny i atrakcyjny SYSTEM PO-
MOCY MATERIALNEJ w postaci wysokich BEZZWROTNYCH PO-
ZYCEK.**

**WYDAJEMY BEZPŁATNY dwutygodniowy abonament żywnościowy —
oferujemy wyżywienie w stołnicowych barach i stołówkach.**

**ZAMIEJSCOWYM zatrudnionym w bezpośredniej produkcji za-
pewniamy bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych lub w
kwaterach prywatnych na okres oczekiwania na miesz-
kanie. STWARZAMY MOŻLIWOŚCI WYBUDOWANIA DOMKU JE-
DNORODZINNEGO.**

ORGANIZUJEMY WYJAZDY DO PRACY ZA GRANICĄ.

Wszystkich zatrudnionych zachęcamy i stwarzamy możliwości podno-
szenia kwalifikacji na kursach wewnątrzzakładowych oraz kontynuowa-
nia nauki w Zespole Szkół Zawodowych Stoczni Gdańskiej, Technikum
Budowy Okrętów i Wyższych Uczelniach.

**UCZNIOM ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH I TECHNIKÓW
OFERUJEMY STYPENDIA FUNDOWANE.**

Wszystkim chętnym pracownikom zapewniamy wczas w kraju
lub za granicą, wypoczynek sobotnio-niedzielną, umożliwiamy uprawia-
nie sportu w Zakładowym Klubie RKS „STOCZNIOWIEC” na obiektach
sportowo-rekreacyjnych Stoczni w Yacht-Clubie.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek 18—40 lat
- ukończona minimum szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

WYMAGANE DOKUMENTY:

- dowód osobisty
- książeczka wojskowa lub zgłoszenie o rejestracji
- ostatnie świadectwo szkolne (świad. kwalifikacyjne, uprawnienia)
- wszystkie dotychczasowe świadectwa pracy
- legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami
- dla kandydatów do pracy z przerwą w zatrudnieniu ponad trzy
miesiące SKIEROWANIE DO PRACY z Rejonowego Wydziału
Zatrudnienia i Spraw Socjalnych zgodnie ze stałym miejscem za-
mieszkania.

**ZAINTERESOWANYCH PRACĄ w Stoczni Gdańskiej PRZYJMUJE I
INFORMACJI UDZIELA: Biuro Przyjęć STOCZNIA GDANSKIEJ im.
LENINA 80-958 GDANSK ul. Doki 1 tel. 39-20-26.**

k 3602-0

Wyrazy głębokiego współczucia

Drogi Kojące

**Irene Zakiewicz
i Jej RODZINIE**

z powodu śmierci

MATKI

Walentyny Ostaszewskiej

składają:

kierownictwo i współpracownicy z Apteki 05-007 w Białymstoku k 2349-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Helenie Rosińskiej

z powodu zgonu

SYNA

składają:

Inspektorat, dyrekcja, Zarząd Oddziału ZNP, nauczyciele oraz wszyscy pracownicy Państwowego Przedszkola, Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego w Goniądzu k 3704-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. Barbarze Tarczewskiej

dyrektorki O/W RSW w Łomży z powodu śmierci

BRATA

składają:

dyrekcja, POP, Zw. Zaw. i pracownicy PUK w Białymstoku k 3732-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia

ZONIE I RODZINIE

Ob. Henryka Krasowskiego

dlugoletnego, zasłużonego działacza ruchu spółdzielczego

składają:

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz aktywni społeczni „Społem” PSS w Białymstoku k 3708-1

usługi

TELENAPRAWA. 752-972, Gacki, 1715 Telexpress

PAL-SECAM — montaż. WPHW, ul. Warszawska 79, tel. 559.

PAL, przestranie. Tel. 235-86, inż. Szymkowski.

VIDEOKAMERA — służby, Inne. Bucho, 750-432.

NAPRAWY gazowe, 414-633, Józefowski.

MALOWANIE, tapetowanie. Tel. 360-05, Białkiewicz.

AUTOALARMY — inż. Sosnowski. Gedymina 21.

AUTO-naprawa „Flat” u Klientów. Dawdo, 41-228.

**OGNIWA 205x144, dmuchawę pozio-
mą z silnikiem, docieraczkę pom-
nikową — sprzedam. Ul. Kopci-
szka 15.**

**CEGIELNIA w Remienikach, po-
czta Stary Folwark, woj. suwa-
lskie oferuje sprzedaż cegieł li-
ści cegły palonej pełnej, Rudzie-
wicz.**

**PAWILON handlowy z wyposaże-
niem, piec elektryczny dwukomo-
rowy — sprzedam. Wiadomość:
Głizko, ul. Jagiellońska 19.**

**HYDROFOR 300 l. razem z silni-
kiem i-fazowym — sprzedam.
Wiadomość: Kulińska, Wisłie-
wo 10, 16-300 Zambrów.**

**DOM murowany — sprzedam. Su-
wałki, Słoneczna 6a, tel. 30-64.
Sg — 3108-1**

**PÓŁ, bliźniaki — sprzedam. Au-
gustów, tel. 20-92.**

**Rejon Energetyczny w Białym Podlaskim informuje odbiorców
o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej
dn. 08.08.88 r. w godzinach 8—15 oraz dn. 11.08.88 r. w godzinach
12—15 w Białym Podlaskim dla Osiedla SM przy „Unitrze” oraz
ulic: Waskiewicz, Broniewskiej, E. Piłate, Wschodniej wraz z
przebiegiem, Mickiewicza od ul. . Widowskiej w kierunku „U-
nitry”, Białostockiej od ul. Waskiewicz w kierunku Prowiecz.
Powyższe wyłączenia spowodowane będą przebudową urządzeń
energetycznych.**

K 3249-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. Krystynie Grabowskiej

z powodu śmierci

TEŚCIA

składają:

kierownictwo, organizacje społeczno-polityczne i współ-pracownicy ZEPB „Fasty” k 3710-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. Zdzisławie Hryszko

z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają:

dyrekcja oraz współpracownicy PUK w Białymstoku k 3731-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. Franciszkowi Dereniakowi

z powodu zgonu

MATKI

składają:

kierownictwo i współpracownicy Biuro Projektów Budownictwa Wodnych KRKK w Białymstoku k 3707-1

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr. Ksaweremu Jurowskiemu

z powodu zgonu

OJCA

składają:

kierownictwo, POP, Związek Zawodowy i Pracownicy Okręgowego Urzędu Radio-komunikacji w Białymstoku k 3706-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Bożenie i Mikołajowi Wolkowickim

z powodu śmierci

RODZICÓW

składają:

koledzy i koleżki z ZOW — SMS i MKS Juwenia w Białymstoku k 3708-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. Jerzemu Oksuta

z powodu zgonu

MATKI

składają:

dyrekcja i współpracownicy Biura Projektów Budownictwa Wodnego w Białymstoku k 3727-1

PROGRAM I

17.00 Program dnia

17.15 Telexpress

17.30 „Tajemnica Enigmy” — se-
rial TP

18.05 „May-Wood” — duet wo-
kalny z Holandii

18.35 „Prosty rachunek” —
18.50 Dobranoc — „Kultnek”
19.00 „Echa stado” —
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Spektakl na bis: Ivo Bre-
san — „Przedstawienie Hamleta
we wsi Głucha Dolna”

PROGRAM II

17.55 Program dnia

18.00 Program lokalny

18.30 Antena Dwójki na najbliż-
szy tydzień

18.50 „On...” — magazyn dla pa-
now

19.00 „Amsterdam — woskowy
ogród marzeń” — rep.

19.30 VI Międzynarodowy Stu-
dencki Festiwal Folklorystyczny
20.00 „Ostatnie wspominki Boh-
dana Łazuka”

PROGRAM III

17.00 Program dnia

17.15 Telexpress

17.30 „Tajemnica Enigmy” — se-
rial TP

18.05 „May-Wood” — duet wo-
kalny z Holandii

18.35 „Prosty rachunek” —
18.50 Dobranoc — „Kultnek”
19.00 „Echa stado” —
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Spektakl na bis: Ivo Bre-
san — „Przedstawienie Hamleta
we wsi Głucha Dolna”

PROGRAM IV

Władomości: 5.05, 6.00, 7.00, 11.00,
15.30, 23.00; 5.30 Muzyczny pora-
tek Czarnobyl; 6.40 Tydzień z J.
Cysanem; 7.10 Wiosna; 7.30 Z
archiwum muzyki rozrywko-
wej; 7.50 Halo, wakacje — pro-
gram Rozgłośni Harcerskiej; 8.50
Aktualności; 9.00 W ludowych ry-
mach; 9.10 Reportaż D. Bielew-
skiej; 9.35 Nie tylko dla słuchaczy
w mundurach; 10.00 Wakacyjne
leksejony; 10.30 Muzyka ery kom-
puterowej; 11.05 Dom i świat —
magazyn; 11.55 Muzyczne pora-
tki; 12.00 „Kuchnia”; 12.10
Wśród książek dzieciństwa; „Róż-
ne na świecie kolory”; 13.25 Wa-
kacje na niebiesko; 13.50 Muzy-
ka — magazyn; 14.30 Program
Rozgłośni Harcerskiej; 16.20 Pie-
kno, muzyka kameralna; 17.10
Barwy i słowa; 17.40 Piosenki A.
Kreczmara; 17.50 Wideoportret; 18.25
Język łaciński; 18.50 Studio eks-
pertów; 19.35 Lekcja Czerwki;
19.45 Niezapomniane koncerty jaz-
zowe; 20.10 Gra o przyszłość;
20.25 Muzyczne dedykacje; 20.50
Reportaż K. Mellon; 21.10 Aka-
demia muzyki dawniej; 22.00 Wieczór
muzyki i myśli; 22.30 Sitar, tabla
i inne; 23.35 Rozważania; 23.50 Na
dobranoc piosenki A. Kreczmara.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi
M. Liberadzki; 6.15 „Biała flota”
— aud. B. Kurk; 7.30 Był czas i
pamięć; 8.10 M. P. Piłarskiego;
8.30 O nieśmiertelności; 13.10 „Mi-
nał tydzień” — opr. K. Kurianu-
ka; 16.00 Białostocka Populidnów-
ka; 16.10 Radość opra. A. Jarosza;
16.15 „Populidnów miłych” —
16.15

TELEWIZJA

PROGRAM I

17.00 Program dnia

17.15 Telexpress

17.30 „Tajemnica Enigmy” — se-
rial TP

18.05 „May-Wood” — duet wo-
kalny z Holandii

18.35 „Prosty rachunek” —
18.50 Dobranoc — „Kultnek”
19.00 „Echa stado” —
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Spektakl na bis: Ivo Bre-
san — „Przedstawienie Hamleta
we wsi Głucha Dolna”

PROGRAM II

17.55 Program dnia

18.00 Program lokalny

18.30 Antena Dwójki na najbliż-
szy tydzień

18.50 „On...” — magazyn dla pa-
now

19.00 „Amsterdam — woskowy
ogród marzeń” — rep.

19.30 VI Międzynarodowy Stu-
dencki Festiwal Folklorystyczny
20.00 „Ostatnie wspominki Boh-
dana Łazuka”

PROGRAM III

17.00 Program dnia

17.15 Telexpress

17.30 „Tajemnica Enigmy” — se-
rial TP

18.05 „May-Wood” — duet wo-
kalny z Holandii

18.35 „Prosty rachunek” —
18.50 Dobranoc — „Kultnek”
19.00 „Echa stado” —
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Spektakl na bis: Ivo Bre-
san — „Przedstawienie Hamleta
we wsi Głucha Dolna”

PROGRAM IV

Władomości: 5.05, 6.00, 7.00, 11.00,
15.30, 23.00; 5.30 Muzyczny pora-
tek Czarnobyl; 6.40 Tydzień z J.
Cysanem; 7.10 Wiosna; 7.30 Z
archiwum muzyki rozrywko-
wej; 7.50 Halo, wakacje — pro-
gram Rozgłośni Harcerskiej; 8.50
Aktualności; 9.00 W ludowych ry-
mach; 9.10 Reportaż D. Bielew-
skiej; 9.35 Nie tylko dla słuchaczy
w mundurach; 10.00 Wakacyjne
leksejony; 10.30 Muzyka ery kom-
puterowej; 11.05 Dom i świat —
magazyn; 11.55 Muzyczne pora-
tki; 12.00 „Kuchnia”; 12.10
Wśród książek dzieciństwa; „Róż-
ne na świecie kolory”; 13.25 Wa-
kacje na niebiesko; 13.50 Muzy-
ka — magazyn; 14.30 Program
Rozgłośni Harcerskiej; 16.20 Pie-
kno, muzyka kameralna; 17.10
Barwy i słowa; 17.40 Piosenki A.
Kreczmara; 17.50 Wideoportret; 18.25
Język łaciński; 18.50 Studio eks-
pertów; 19.35 Lekcja Czerwki;
19.45 Niezapomniane koncerty jaz-
zowe; 20.10 Gra o przyszłość;
20.25 Muzyczne dedykacje; 20.50
Reportaż K. Mellon; 21.10 Aka-
demia muzyki dawniej; 22.00 Wieczór
muzyki i myśli; 22.30 Sitar, tabla
i inne; 23.35 Rozważania; 23.50 Na
dobranoc piosenki A. Kreczmara.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi
M. Liberadzki; 6.15 „Biała flota”
— aud. B. Kurk; 7.30 Był czas i
pamięć; 8.10 M. P. Piłarskiego;
8.30 O nieśmiertelności; 13.10 „Mi-
nał tydzień” — opr. K. Kurianu-
ka; 16.00 Białostocka Populidnów-
ka; 16.10 Radość opra. A. Jarosza;
16.15 „Populidnów miłych” —
16.15

**DZURY SZPITALI
W DNIU 8.VIII.1988 R.**

**CHIRURGIA, REANIMACJA
KARDIOLOGICZNA, WEWNĘ-
TRZNY, LARYNGOLOGICZNA, OKU-
LISTYKA, NEUROLOGIA, ZA-
KAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpi-
tal Zespólny im. J. Śniadeckiego,
ul. M. Skłodowskiej-Curie 28, tel.
216-21 i 270-41.**

**ODDZIAŁ GŁOZICZNY — Woj.
Szpital Specjalistyczny im. K.
Duskiego, ul. Żurawia 14, tel.
417-53.**

**POŁOŻNICTWO — Specjalistycz-
ny ZOZ im. M. Skłodowskiej-
Curie, ul. Warszawska 15, tel.
357-71 i 331-81.**

W ŁÓŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel.
999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa

**Zambrowska 1/27 — czynne całą
dobę**

Woj. Szpital Zespólny, ul. Skło-
dowskiej-Curie 1, tel. 24-40

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyń-
ska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespólny, ul.
Gwardii Ludowej 80, tel. 62-546

Apteka nr 73-003, ul. Kasprz-
ka 3, tel. 50-81.

**Dziurzone telefon WSW: Biał-
stok 209-03, Głizko 24-56**

Informacja kolejowa — tel. 910.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 993 — czynny
codziennie w godz. 17—4.

Łomża — tel. 998 — czynny w
poniedziałki i czwartki w godz.
18—19.

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor na-
czelny — Anatol Wakulak. Adres redakcji: Białystok,
ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefon: centrala
232-41 — łączą wszystkie działy redakcji. Redaktor na-
czelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, se-
kretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami
211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30,
dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy
wewn. 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281,
752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerzeżewskiego 7,
tel. 56-97 i 60-67; Suwałki, ul. Kościuski 32, tel. 57-28 i
30-08. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe:
15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41,
dyrektor 211-10. Konto: 1 Oddział NBP Białystok 5018-4068.
Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.
Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950
Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232 41 i 251-16 oraz
wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” w
kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej” przyjmują
również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerzeżewskiego 7,
tel. 42-43), i Suwałkach (ul. Kościuski 32, tel. 57-28 i
30-08). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamó-
wienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-
Książka-Ruch”, na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.

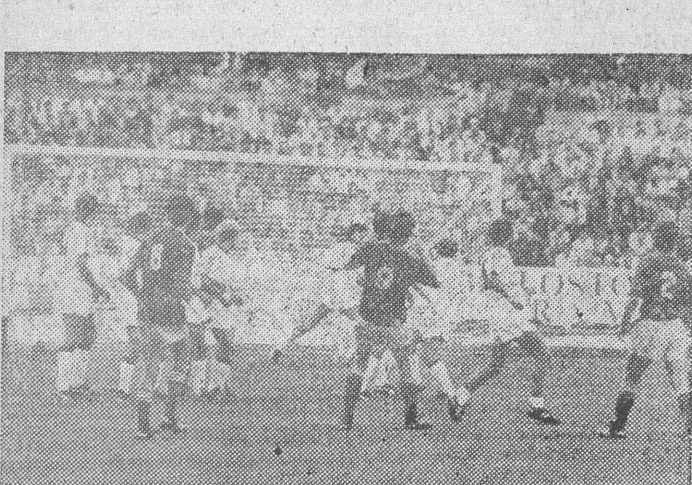
Prowadzący numer — Bohdan Hryniewicz

Redaktor dyżurny — Anna Radziukiewicz

PISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013.

E-2

SPORT



Jagiellonia — Stal Mielec 1:0 (1:0)

Skromny prezent

Pilkarze Jagiellonii awansowali na pozycję wicelidera I ligi. Stalo się tak po wczorajszym zwycięstwie nad Stalą Mielec 1:0 (1:0). Zwycięskiego gola zdobył w 45 min. Jacek Bayer. Sędziował Władysław Dąbrowski z Warszawy. Widzów ponad 30 tys.

JAGIELLONIA: Sowiński — Lisowski, Kulesza, Glikowski, Romanuk, Czyżak, Ambrożej (46 min. Michalewicz), D. Bayer — Leszczyński, J. Bayer (72 min. Szymanski).

STAL: Pazdan — Porębný, Kuzniak, Czechowski, Fedoruk, Barnak, Jedraszczak, Urbanek, Tyburski — Sajdak (78 min. Pezyński), Zagorski (66 min. Tula).

Tuż przed spotkaniem odbyła się misa uroczysta. Poegnalizmy Henryka Mojsa, który oficjalnie zakończył swoją karierę sportową. Duogolowy kapitan Jagiellonii otrzymał od przedstawicieli klubu kwiaty, puchary i listy efektowny puchar ufundowany przez Hutę Szkła, całość. Publiczność odpisywała „sto lat” i gromki „dziękujemy” poegnalizmy Henryka Mojsa.

Już przed meczem białostracy

kibice twierdili, że pilkarze robią awansu kapitanowi przyjemny prezent w postaci zwycięstwa za 3 punkty. Jednak trener Miroslaw Mojsus ostrzegł przed zbyt optymistycznym. Stal nigdy „nie leżała” Jagiellonii i meczu z nią były trudnym pojedynkiem. Słowa trenera sprawdziły się.

Wprawdzie przed pierwszym kwadrans gospodarze atakowali, a J. Bayer popisał się pięknym strzałem z ok. 7 m obronionym przez Pazdana, ale potem gra wyrównała się. Stalowcy prezentowali szereg i twarde ataki. Grała jak dojrzały 1-ligowiec. Już w 16 min. w dogodnej sytuacji przeszedł głowę Urbanek. W 22 min. Zagorski przedarł się na pole karne i będąc przed Sowińskim efektywnie upadł. Stadion zamrugał. Sędzia Dąbrowski był jednak blisko tej sytuacji, uznał że miecznik nie popełnił błędów i nie należało go karać. W 34 min. miecznik popisał się aktorskim zagranieniem i nakazał kontynuowanie gry. Po tej akcji tempo znacząco spadło i zrobiło się sennie. Publiczność obudziła D. Bayer, który tuż przed przerwą, po solowym akcie, został strzelony za naroznikiem pola karne. Rzut wolny wykonywała trójka białostracy. Ostatnim, który uderzył piłkę był J. Bayer. Strzał z pola karne „fałsz” zdezorientował Pazdana. Piłka wpadła w jego

lewy dolny róg bramki 1:0. Szczelny strzał ułamał w ramionach również uradowanego Henryka Mojsa, który 1 połowę oglądał z ławki rezerwowych pilkarzy Jagiellonii.

Po przerwie Stal ruszyła do ataku. I wtedy doskonałą dyspozycję zaprezentował Miroslaw Sowiński. W 50 min. obronił „główkę” Jędraszczaka oddaną z najbliższej odległości, w wyniku czego daleki strzał Sajdaka, który miał być karzą Jagiellonii popisał się kolejną udaną paradą broniąc ostrą strzał Urbanek. W 60 min. Miroslaw Sowiński był po całym punktem drużyny. Spisywał się znakomicie na linii bramkowej i przedpola swej bramki.

W tym okresie gry Jagiellonczyści sprawiali wrażenie ocieplających. Spodziewał się tego Miroslaw Mojsus, jak stwierdził na konferencji prasowej, że podopieczni ostro trenowali i stąd taka forma. Ocenia, iż był to najlepszy 1-ligowiec mecz Jagiellonii na własnym stadionie. Ale następne powinny być już lepsze.

Najważniejsze, że białostracy zdobyli 2 punkty, co oznacza, że wili Henrykowi Mojsie miłą, choć skromną prezent. Stalowa praca treningowa w okresie przygotowania do sezonu, przyniosła do bramy już zwycięstwo. A z drugiej strony Stal była naprawdę wymagającym rywalem.

LEGIA WARSZAWA — GKS JASTRZĘBIE 1:0 (0:0). Bramka: Łatka (90 min. z rzutu karnego). Widzów ok. 8 tys. GKS KATOWICE — RUCH CHORZÓW 1:1. Widzów ok. 11 tys. (według kolowrotka — 11.653).

I LIGA

1. Lech	5	3:0
2. Jagiellonia	4	2:0
3. Górnik Z.	3	3:1
4. ŁKS	3	5:4
5. Widzew	3	4:3
6-7. Ruch	3	2:1
8. Śląsk	3	2:1
9-10. Legia	2	2:2
11. Olimpia	2	2:2
12. Katowice	2	1:1
13. Szombierki	1	4:5
12. Stal	1	3:4
13. Pogoń	1	2:3
14-15. Jastrzębie	0	0:3
Górnik Wb.	0	0:3
16. Wisła	—	1:0

DARIUSZ KLIMASZEWSKI

I liga

Radomsk Radom — Zawisza Bydgoszcz 0:0. Odra Wodzisław — Górnik Łódź 2:0. Białystok — Chemik Police 0:0. Piast Nowa Ruda — Arka Gdynia 2:1. Piast Gliwice — Śląsk Wrocław 0:2. Stilon Gorzów Wlkp. — Motor-Jeziorka Olsztyn 0:0.

Avia Świdnik — Iskolpol Deblina 1:0. Stal Rzeszów — Bron Radom 3:1. Zagłębie Sosnowiec — Borkovia Zgierz 2:0. Motor Lublin — Karpaty Krosno 6:0. Stal Stalowa Wola — Stomil Olsztyn 3:0. Lechia Gdańsk — Górnik Łódź 1:0. Białystok — Górnik Łódź 1:0. Mecz Hutnik Kraków — Resovia Rzeszów przerywany po 90 min. (dk).

Pożegnanie Profesora

Rozmowa z HENRYKIEM MOJSA, byłym zawodnikiem pierwszoligowej drużyny piłkarskiej MKS Jagiellonia, obecnym pracownikiem tego klubu.

GAZETA WSPÓŁCZESNA: Panie Henryku, wszyscy widzieli w ostatnich oczach, nie da się ukryć.

Henryk Mojsa: Wola nie zamierzam tego ukrywać. Coś takiego spotyka człowieka w tym wieku, a ja w dodatku jestem człowiekiem impulsywnym. Wiedziałem, że gdybym nie powiedział, to nie miałbym odwagi. Wiedziałem, że gdybym nie powiedział, to nie miałbym odwagi. Wiedziałem, że gdybym nie powiedział, to nie miałbym odwagi.

— Z pewnością nie ma racji, ale czy chce pan powiedzieć, że właściciel klubu panu nie powiedział, że ma prawo do tego? — Oj, to duża historia.

— Mam sporo czasu, właśnie zaczyna się druga połowa meczu Jagiellonia z mieczką Stalą. Rozmawiamy sobie w mniej więcej momentach. Zgodziłem się na to, że moja trzyna decyzja rozstrzyga się z czynnym sportem podjęciem z kilku różnych powodów. Pierwszy z nich to sprawy osobiste, czysto rodzinne. Do niedawna jeszcze byłem tylko w domu, ale teraz mam już dwójkę z żoną. Teraz mam syna uroczego, ponieważ, a dziecku nie mogę powiedzieć, że go pogmatwałem. Nie mogę przecież obciążać żony całą pracą związaną z pielęgnacją dziecka. A jest i trzecia. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

— W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu. W Biłystoku szalenie przyjemnie jest grać, ale presja psychiczna taka, że nie ma na to czasu.

WYNIKI

SZOMBIERKI BYTOM — WIDZEW ŁÓDŹ 3:2 (1:2). Bramki: dla Szombierki — Urbacz (32 min.), Cygan (46 min.), Sowiński (57 min.), dla Widzewa — Winiarski (24 min.), Winiarski (43 min.), Putek (54 min.). Widzów ok. 5 tys.

OLIMPIA POZNAN 1:0 (1:0). Bramka: Prusik (27 min.). Widzów ok. 10 tys.

WISLA KRAKÓW 3:0 (0:0). Bramki: Rybak (62 min.), Kruszczyński (69 min.), Słowikiewicz (73 min.). Widzów ok. 12 tys.

GÓRNIK WALBRZYCH — GÓRNIK ZABRZE 0:2 (0:0). Bramki: Spaczyński (47 min.), Samojlik (73 min.). Widzów ok. 12 tys.

ŁKS ŁÓDŹ — POGON SZCZECIN 2:1 (0:1). Bramki: Grąd (30 min.), Wieszczyski (47 min.), dla Pogoni — Czyż (11 min.). Widzów ok. p. tys.

— Pelakowski, który dał tak straszyć bramkę w drużynie.

— Jedną, podobno ważną.

— Nie meczy pan rozegrał.

— Pelakowski, który dał tak straszyć bramkę w drużynie.

— Jedną, podobno ważną.

— Nie meczy pan rozegrał.

— Pelakowski, który dał tak straszyć bramkę w drużynie.

— Jedną, podobno ważną.

— Nie meczy pan rozegrał.

— Pelakowski, który dał tak straszyć bramkę w drużynie.

— Jedną, podobno ważną.

— Nie meczy pan rozegrał.

— Pelakowski, który dał tak straszyć bramkę w drużynie.

— Jedną, podobno ważną.

— Nie meczy pan rozegrał.

— Pelakowski, który dał tak straszyć bramkę w drużynie.

— Jedną, podobno ważną.

TELEGRAMY

ZUŁOWCY W FINALE M.S.

Sukcesem polskich żużlowców zakończył się w Lesznie finał kontynentalny indywidualnych mistrzostw świata na żużlu. Zwycięzcą został Kasperkas — 14 pkt. przed Antalem Koczo (Węgry) i Romanem Jankowskim (Polska) — 13 pkt. oraz Romanem Matoskiem (CSRS) i Sanderem Tihany (Węgry). Tytuł pięciu zawodników awansowało do finału światowego, który odbędzie się w Jochen.

REKORDY LEKOOATLETOW

W Lublinie odbył się finał I ligi lekkoatletycznej. Tytuł drużynowych mistrzów Polski zdobyła Legia, która wyprzedziła AZS Wrocław i Start Lublin.

Podczas zawodów padły dwa rekordy Polski. Ustanowił je: Agata Karczmarek — 27,2 sek. w biegu na 100 m. Zdzisław Szlajpik — 39,49 min. w chodzie na 10 km. Wartościowe rezultaty uzyskali również: Krzysztof Kravczyk — 2,32 m w skoku wzwyż, Andrzej Grabarczyk — 17,07 m w trójskoku, Andrzej Klimaszewski — 7,97 m w skoku w dal, Ewa Piśiewicz — 11,28 m, i Marian Woronin — 10,21 sek. w biegu na 100 m, oraz Agnieszka Siewek — 22,80 sek. i Andrzej Popa — 20,96 sek. w biegach na 200 m.

SEUL BEZ SABONISA

Najlepsze radzieckie koszykarze Artydas Sabonis opuścił z USA do kraju. Niestety, mimo 3,5-miesięcznej kuraacji, która przyniosła mu poprawę, nie był w stanie grać. Zamiast samego zawodnika i lekarkę Kestutis Wikitusa nie będzie on mógł grać w igrzyskach Olimpijskich w Seulu.

W rywalizacji z krajową

człowieka nie było wypadki przedstawicieli Aeroklubu Białostockiego: Józef Solski i Adam Michałowski. Ten pierwszy zajął min. trzecie miejsce w szóstej konkurencji. W klasyfikacji końcowej J. Solski zajął piąte miejsce. Jego kolega klubowy uplasował się ostatecznie na szóstej pozycji. W zawodach zwyciężył Andrzej Tomkiewicz (Aeroklub ROW). (12)

TOTO-LOTEK

I losowanie:

1, 5, 6, 8, 26, 33 dod. 39

II losowanie:

6, 11, 31, 35, 38, 42

WIGRY: Flaga, Wale, Górnik, Wierzebi, Spura, Kowalewski (18 min. Pużuk, Klekotko, Lubin, Gindro, Grzedziński (75 min. Radzuch), Guz.

Obie drużyny przystąpiły do tego spotkania w podobnej sytuacji. Były to pierwsze mecze w historii Wigrów. W poprzednim meczu, bez punktów, Wigry przegrały w inauguracji ligi na własnym stadionie. Nie było żadnego, że chcieli znieść z tego powodu wszelką cenę. Niestety, suwalczanie zdążyły sobie sprawę, że już po pierwszym meczu znaleźli się w złej sytuacji, gdyż w tej sytuacji, wyszli na boisko bardzo zdemotwowani. A pierwszy nie był dobrym doradcą.

Przez pierwszy kwadrans gospodarze wyraźnie przeważali. Potem gra wyrównała się, chociaż lepiej prezentowali się pilkarze Wigier. Mielili kilka sytuacji podbramkowych, ale marnowali je. Dopiero w 60 min. Pużuk strzałem z ok. 20 m z rzutu wolnego zdobył zwycięskiego gola. W ten sposób suwalczanie uzyskał cenne dwa punkty.

Przykra niespodzianka

LEGIA II — ŁKS 1:0

Pechowo zagrał w Warszawie przeciw Legii II pilkarze ŁKS. Przegrana 0:1 (0:0) z ŁKS Łódź oznaczała, że nie będzie on mógł grać w igrzyskach Olimpijskich w Seulu.

W turnieju byłym mistrzem, który uzyskał IV kategorię FIDE, trwał czarna walka. Świadczy o tym min. przebieg partii pomiędzy

szła. Legionistów ratowała min. poprzeczka. A w 85 min. ze stałego fragmentu gry warszawiacy zdobyli zwycięskiego gola.

W turnieju centralnym kobiet grała zawodniczka tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Edyta Brustman-Gawarcia (Rutnia). Przegrała z Irysią (Rutnia) 0:1. W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt. W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt.

W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt.

W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt.

W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt.

W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt.

W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt.

W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt.

Polacy podniebniymi mistrzami!

Pięknym sukcesem polskich pilotów zakończył się w Northampton (Anglia) mistrzostwo Europy w lataniu precyzyjnym. Białoczerwoni wywalczyli wszystkie medale.

Tytuł indywidualnego mistrza Europy zdobył Wacław Nycz — 167 pkt. Wyprzedził on Włodzimierza Skalka — 184 pkt. i Krzysztofa Lenartowicza — 200 pkt. Polacy wprost zdeklasowali swych rywali, 4 miejsce zajął Wacław Wierczok — 204 pkt., a 11 — Janusz Darocha — 558 pkt. W konkurencji latowania najlepszy był Wierczok przed Lenartowiczem i Darochą, w obserwacji — Skalka i Darocha, a w nawigacji — Nycz przed Lenartowiczem.

Polscy piloci zostali oczywiście drużynowymi mistrzami Europy. Złomadzi 551 pkt. i wyprzedzili ekipy CSRS — 1153 pkt. i Wielkiej Brytanii — 1933 pkt.

Dzisiaj w Northampton rozpoczynają się VI mistrzostwa rajdowe. I w tej dyscyplinie nasi piloci należą do faworytów.

(PAP — opr. dk)

Dojrżeli do I ligi

E. Klimaszewska — 6,32 J. Jarzqbska — 50,74

Zakończyła się tegoroczna edycja lekkoatletycznych rozgrywek w II lidze. Wczesnie w pierwszym rzucie prawno-działu w finale o wejście do I ligi wywalczyli Gwardia Warszawa i Warszawianka. Drugi i ostatni rzut, który rozegrany zostanie na stadionie białoostockiego Zwierzynca wyłonił ostateczną kolejność i dwóch spadkowiczów. Punktacja: 1. Podlasie — 484 pkt., 2. Jagiellonia — 418, 3. Juvenia B-stok — 401, 4. Polonia W-wa — 383, 5. RKS Łódź — 353, 6. WKS Ciechanów — 322, 7. AZS Biła Podlaska — 315, 8. Radomsk — 272 pkt. Dwa ostatecznie zespoły spadają do klasy niższej.

Najcenniejsze rezultaty sobotniego zawodów w skoku w dal, która w drugiej serii „poszybowała” na odległość 6,32 m. Złota Jarzqbska (Juvenia) w rzucie dyskiem 50,74. Brut dyskiem był najciekawszą konkurencją. Zaczęli pojedynkiem Jarzqbska i Jarzqbska, która później ostatecznie zwyciężyła. Jarzqbska uzyskała 50,66. Ostatnie słowo należało do pani Iwony, a wynik jej 50,74. Jarzqbska uzyskała 50,74. Jarzqbska uzyskała 50,74.

Po ogłoszeniu końcowej punktacji, kilku sympatyków królowej sportu zaprzężyło, dlaczego nie możemy z trzech drużyn stworzyć jednej, silnej, która by z powodzeniem walczyła w I lidze lekkoatletycznej. Przecież to kierujemy do władz białoostockiego sportu i działaczy lekkoatletycznych.

W udziałem jakakurzy NRD, Bułgarii, Izraela, Portugalii i Polski odbyły się na torze Brdyński w Bydgoszczy regaty o Puchar Polskiego Związku Kajakowego. W naszej reprezentacji dobrze spisali

się zawodniczka Vegerii Węgorzewo — Bożena Książek.

Książek popłynęła w wyścigu k-1 na dystansie 500 m. Zajął w nim 3 miejsce ulegając jedynie jakakurzy NRD.

W festiwalu w Augustowie

Zrobili 121 ruchów i grają dalej

Niedziela była dniem wolnym dla uczestników głównych turniejów X festiwalu szachowego w Augustowie. Mają oni już poza sobą pięć rund. Są więc na półmetku.

W turnieju byłym mistrzem, który uzyskał IV kategorię FIDE, trwał czarna walka. Świadczy o tym min. przebieg partii pomiędzy

szła. Legionistów ratowała min. poprzeczka. A w 85 min. ze stałego fragmentu gry warszawiacy zdobyli zwycięskiego gola.

W turnieju centralnym kobiet grała zawodniczka tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Edyta Brustman-Gawarcia (Rutnia). Przegrała z Irysią (Rutnia) 0:1. W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt.

W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt.

W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt.

W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt.

W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt.

W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt.

W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agnieszka Stodolczyk (GKS Katowice) — 5 pkt., która wyprzedza Brustman-Gawarcia — 4 pkt. Na pozycji trzeciej, z dorobkiem 3 pkt. plasuje się nieznacznie, w 85 min. jest Kasia Klimaszewska (Hafza) — 3 pkt.

W turnieju centralnym mężczyzn grał zawodnik tęgogorowskich mistrzostw „seniorek” — Agn